

Zesłanie Ducha Świętego C

*Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch;
różne są też rodzaje posługiwania, ale jeden Pan;
różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg,
sprawca wszystkiego we wszystkich. (1 Kor 12,4-6)*



Pierwsze czytanie

Dzieje Apostolskie 2,1-11

Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle spadł z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. Przebywali wtedy w Jerozolimie pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod słońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumieli, bo każdy słyszał, jak przemawiali w jego własnym języku. Pełni zdumienia i podziwu mówili: "Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami? Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? – Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie – słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże".

Drugie czytanie

1 Koryntian 12,3b-7.12-13

Bracia i siostry, nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: "Panem jest Jezus". Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra. Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a

wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem.

Ewangelia

Jan 20,19-23

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Przyszedł Jezus, stanął pośrodku, i rzekł do nich: "Pokój wam!" A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: "Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam". Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: "Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane".

Do refleksji

Zesłanie Ducha Świętego: Duch Boży zstępuje na apostołów, ogarnia ich i z małej grupy, która ukryła się lęklonie za murami, czyni wielki naród, który świętuje, śpiewa i opowiada o cudach Bożych.

To godzina narodzenia Kościoła, ludzkości o nowym sercu i nowym duchu, która głośno ogłasza światu dobrą nowinę o przebaczeniu grzechów. Lęk i wstyd minęły. Nadszedł czas, w którym Duch przekracza wszelkie granice i prowadzi całą ludzkość do celu – Boga.

Zesłanie Ducha Świętego nie może być oddzielane od Wielkanocy. Pierwotnie jako święto żniw, zakończenie określonego czasu, jest dobrym obrazem dla zbawczego działania Boga. To jest owoc Wielkanocy, uwieńczenie i potwierdzenia zmartwychwstania Jezusa, Jego wywyższenia do Ojca i Jego trwałej obecności. Pan wypełnił swoją obietnicę i zesłał nam swojego Ducha, który od tego momentu wypełnia całą ziemię ogniem swojej obecności.

Zesłanie Ducha Świętego, poprzez jedyny dar udzielenia Ducha, staje się także świętem zintensyfikowania Boskiej obecności. Duch łączy ludzi na zawsze z Jezusem i jednoczy ich; w ten sposób tworzy on w ziemskiej obecności nowe niebo i nową ziemię oraz przemianę wszystkich rzeczy. Duch sprawia, że życie wieczne pojawia się już tutaj na ziemi. Pozwólmy się Jemu prowadzić, a On będzie prowadził nas w przyszłość, która jest samym Bogiem.

Zesłanie Ducha Świętego C

*Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch;
różne są też rodzaje posługiwania, ale jeden Pan;
różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg,
sprawca wszystkiego we wszystkich. (1 Kor 12,4-6)*



Pierwsze czytanie

Dzieje Apostolskie 2,1-11

Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle spadł z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. Przebywali wtedy w Jerozolimie pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod słońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumieli, bo każdy słyszał, jak przemawiali w jego własnym języku. Pełni zdumienia i podziwu mówili: "Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami? Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? – Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie – słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże".

Drugie czytanie

Rzymian 8,8-17

Bracia i siostry: Ci, którzy żyją według ciała, Bogu podobać się nie mogą. Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka. Jeżeli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy. Jeżeli natomiast Chrystus w was mieszka, ciało wprawdzie podlega śmierci ze względu na skutki grzechu duch jednak posiada życie na skutek usprawiedliwienia. A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa Jezusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha. Jesteśmy więc, bracia i siostry, dłużnikami, ale nie ciała, byśmy żyć mieli według ciała. Bo jeżeli

będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy pomocy Ducha uśmiercać będziecie popędy ciała, będziecie żyli. Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: "Abba, Ojczy!" Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi. Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, skoro wspólnie z Nim cierpimy po to, by też wspólnie mieć udział w chwale.

Ewangelia

Jan 14,15-16.23b-26

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze. Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy w nim przebywać. Kto Mnie nie miłuje, ten nie zachowuje słów moich. A nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca. To wam powiedziałem przebywając wśród was. A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem".

Do refleksji

Zesłanie Ducha Świętego: Duch Boży zstępuje na apostołów, ogarnia ich i z małej grupy, która ukryła się lęklonie za murami, czyni wielki naród, który świętuje, śpiewa i opowiada o cudach Bożych.

To godzina narodzenia Kościoła, ludzkości o nowym sercu i nowym duchu, która głośno ogłasza światu dobrą nowinę o przebaczeniu grzechów. Lęk i wstyd minęły. Nadszedł czas, w którym Duch przekracza wszelkie granice i prowadzi całą ludzkość do celu – Boga.

Zesłanie Ducha Świętego nie może być oddzielane od Wielkanocy. Pierwotnie jako święto żniw, zakończenie określonego czasu, jest dobrym obrazem dla zbawczego działania Boga. To jest owoc Wielkanocy, uwieńczenie i potwierdzenia zmartwychwstania Jezusa, Jego wywyższenia do Ojca i Jego trwałej obecności. Pan wypełnił swoją obietnicę i zesłał nam swojego Ducha, który od tego momentu wypełnia całą ziemię ogniem swojej obecności.

Zesłanie Ducha Świętego, poprzez jedyny dar udzielenia Ducha, staje się także świętem zintensyfikowania Boskiej obecności. Duch łączy ludzi na zawsze z Jezusem i jednoczy ich; w ten sposób tworzy on w ziemskiej obecności nowe niebo i nową ziemię oraz przemianę wszystkich rzeczy. Duch sprawia, że życie wieczne pojawia się już tutaj na ziemi. Pozwólmy się Jemu prowadzić, a On będzie prowadził nas w przyszłość, która jest samym Bogiem.